

Budny Edmund

zam. [REDACTED]

gm. [REDACTED]

woj. [REDACTED]

Życiorys.

Pochodzę z rodziny chłopskiej, urodz. 30.10.1928 roku we wsi Prace, gm. Płonawy. Rodzice moje mieli nam 7 synów i 25 k. siostr. Od małych lat byłem przy rodzicach pomagającym w rolnictwie i chodzącym do szkoły. Po wojny w 1939 roku, skończyłem trzy oddziały szkoły podstawowej we wsi Zblichy gm. Płonawy. Niemcy napadli na Polskę, byłem pod zabojem niemieckim. Byłem zabrany na okopy przez Niemców, niektórym z kopców miałem 17 lat ukrywając się. Potem w 1945 roku byłem wyzwolony przez Sowiec, byłem znowu w niewoli sowieckiej. Gospodarka Polska była zniszczona, i znowu nastąpił obowiązek, na rolnictwo, i nasz przedsiębiorstwo jako kółko pło było duże gospodarstwo, nawet sadzano nas do więzień. Ale była organizacja, i wiodła się zjed. Wojskowe, miałem 18 lat byłem w tej organizacji stawałem jej miatem, legitymację, pod pseudonimem, wydany przez Wodza Suchotowski Stanisław, i wtedy było lato ze pomaganiem, i byłem jako koczowniczym. Zostałem aresztowany w 1948 roku, mając 20 lat, przez UB, byłem bity i przesładowany z przyczyn politycznych po wyroku więzienia z UB z Olakowa. Po kuracji u lekarza wyjechałem do Gdańska miasta i tam skończyłem szkołę brawierską. W 1950 roku zdałem egzamin, potem powróciłem na wieś, do rodziny i zostałem

Na wioske żyje, a życie się toczy dalej. //

Potem Bracia ten już nie żyje, babylek za wieśmych
podwodach pod Rosję jeden był, na wojnie w 1933 roku
stwierzył, w Krawaleji zabrali go do niwole Kuskiej, Rodzice
moj ten już nie żyje już dawno temu i 2 bracia
zostali ja Edmund i naj młodszy Ferdynand
on został na gospodarstwie, a ja ożeniłem się
na strone, ja znalazłem dziewczynę w Karmiewie
i bratem dłużej w 1952 roku, zona miała 11 dni, 21 dni
bez budynków, na Wsi Łaleńce Karmiewskie, pobudowaliśmy
ty i mieliśmy ciwki, które się dowiedziały już zomate
mają swoje rodziny, etle najmłodszej eurye
zamyśla ten z Kiełkakiem Ceclja, już 4 lata
temu oddaliśmy gospodarstwo u catości, jestem z
zono na Emerytusie, ja jestem schorowanym
ostowickiem ciężko na nogi i stawy nawet miatem
już wylew, boże się, i zona leczy się na serce
tak że nam ciężko jest żyć leki drogie, Reta
już przynosiła.

Budny Edmund